

**W** serialu gra główną rolę kobietą. –

To dla mnie ogromne wyzwanie – mówiła. – Zaczynam jako szesnastolatka, a kończę jako kobieta pięćdziesięcioletnia. Muszę przypomnieć sobie, co czułam jako nastolatka, a także, co trudniejsze, wyobrazić sobie, co przeżywa dojrzała i przez los doświadczona kobieta. Na planie buntowała się przeciwko dyktaturze Izabeli Cywińskiej. W pamiętniku pisała, że taki stosunek reżysera do aktora jest oburzający. Teraz zmieniła zdanie. – Z perspektywy czasu widzę, że nie mogłam lepiej trafić, oddałam swoją niedojrzałość w ręce mądrych ludzi. Ten serial znaczy dla mnie wiele z innych powodów.



Dla mnie jako aktorki był wielkim wyzwaniem, dla mnie jako człowieka krokiem w dorosłość, lekcją historii, cudowną przygodą. Teraz dopiero widzę, że spotkanie z panią Cywińską i świetnym operatorem Ryszardem Lenczewskim było mi naprawdę bardzo potrzebne.

**TVP 1, niedziela 20.00**